

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, piątek 21 marca 1930 r.

Nr. 67

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a Czechosłowacja. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Konferencja londyńska.

W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 20.III. (w art. Steinborna) pisze: „Zrozumiałe są troski, skupiające się dokoła polsko - niemieckiego układu a podyktowane materialną i narodową nędzą sytuacji Niemiec. Uwzględniając wszelkie rzeczowe wątpliwości, idące właśnie z kół gospodarczych i politycznych ziem wschodnich, bezstronny sąd idzie w tym kierunku, że układ likwidacyjny razem z traktatem handlowym wniesie w stosunki polsko - niemieckie pomyślny moment nowej aktywności na miejsce dotychczasowej negacji i bierności. Prezydent Rzeszy, kładąc swój drugi podpis, opowiedział się za tym pozytywnym poglądem”.

Germania 20.III. omawia traktat handlowy z Polską i zaznacza: o ile mało usprawiedliwiony jest zbyt wielki optymizm tych kół, które oczekują teraz nastania złotego wieku dla przemysłu niemieckiego, o tyle usprawiedliwione wydaje się zachowanie największej ostrożności, jak również powściągliwości w zawieraniu transakcji z Polską.

Kreuzzeitung 20.III. pisze: „Żałujemy najmocniej, że nie spełniła się nasza ostatnia nadzieja, jaką żywiliśmy, iż układ likwidacyjny z Polską zostanie odrzucony.

Zadaniem opozycji narodowej będzie wzajemne skonsolidowanie się w celu prowadzenia celowej i wy-

trwałej polityki, zmierzającej do gruntownego zlikwidowania we właściwej chwili całego tego systemu i jego metod”.

Pisma gdańskie z 21.III. w odpowiedzi na doniesienia prasy polskiej, jakoby rząd niemiecki zamierzał w związku z wejściem w życie niemiecko - polskiego traktatu handlowego utworzyć konsulat w Gdyni, podają na podstawie informacji, zasiągniętych ze strony niemieckiej, iż rząd berliński nie zamierza narazie otwierać swego konsulatu w Gdyni.

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Münchener N. Nachrichten 19.III. pisze, że w ostatnich czasach powstał rozdzwiek między Polską a Czechosłowacją z powodu tego, że rząd czechosłowacki podpisał z Litwą traktat rozejmczy i przyjaźni. Polska uważa ten traktat za demonstrację przeciwko sobie z powodu istniejących nieuregulowanych stosunków polsko - litewskich, a nadto że doszedł on do skutku po wizycie prezydenta Estonii Strandmana. Poseł polski w Pradze zwrócił na to uwagę rządu czechosłowackiego, na co w odpowiedzi minister Benes podkreślił, że został podpisany tylko traktat rozejmczy a bynajmniej nie traktat przyjaźni. Jednak prasa półurzędowa i rządowa agencja prasowa czechosłowacka — jak zaznacza dziennik — wyraźnie donosiła o podpisaniu traktatu przyjaźni.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

ABC 14.III. stwierdza, że Niemcy okazały rozumny patriotyzm, przyjmując w parlamencie plan Younga. Przyczyni się to do uspokojenia Europy i pociągnie za sobą opróżnienie trzeciej strefy Renu, a tem samem uspokoi Anglię, która się stara niedopuszczyć do tego, by Ren i porty nad kanałem La Manche były w

jednych rękach. Dziennik wyraża też nadzieję, że i zagłębie Sarre powróci do Niemiec, gdyż jest to stara ziemia niemiecka, któraby i tak w plebiscycie, zapowiedzianym na r. 1935, wypowiedziała się bezwzględnie za Niemcami. A skoro Niemcy okazały tyle ofiarności dla pokoju, to wierzy cię ich powinni pójść za ich przykładem.

MOCARSTWA A Z. S. R. R. SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

The Daily Herald 18.III. Koresp. z Paryża donosi, że ambasador francuski w Moskwie przybywa do Paryża i nie powróci już do Moskwy. Został jakoby odwołany wskutek nieporozumienia z Litwinowym. Konserwatywni ministrowie wpływają na Tardieu, by nie mianował nowego ambasadora, uważając, że interesy francuskie w Rosji winny być powierzone chargé d'affaires. Tardieu znajduje się pod wpływem sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się w Anglii w ostatnich miesiącach. Jeżeli konferencja morska oraz budżet laborzystów przyczyni się do konsolidacji rządu labourzystów, to Francja prawdopodobnie nie przedsięwzięnie żadnej akcji w sprawie przedstawicielstwa dyplomatycznego w Rosji, która to akcja wywarłaby swój wpływ na i tak już obojętne stosunki pomiędzy Paryżem a Moskwą.

The Manchester Guardian 17.III., omawiając w art. wst. odstąpienie Sowietów od polityki kolektywizacji oraz złagodzenie prześladowań religijnych, pisze, iż nie należy tłumaczyć tego jako skutek protestów zagranicą, lecz szukać przyczyny w warunkach ekonomicznych. Przywódcy sowieccy przyszli do wniosku, że proces ten musi odbywać się w powolniejszym tempie. Autor nie uważa tego jednak jako zmianę zasadniczej polityki Sowietów.

Le Quotidien 17.III. zamieszcza artykuł pióra Soukhomline'a, w którym autor dowodzi, iż pięcioletni plan opracowany przez rząd rosyjski zawiódł całkowicie; niepowodzeniu temu najlepszy wyraz daje sam Stalin, który w artykule opublikowanym w „Prawdzie” wypowiada się ostro przeciwko „przedwczesnej socjalizacji”. Soukhomline uważa oświadczenie to za bankructwo systemu.

Rytas 19.III., w art. wst., nawiązującym do protestów całego świata kulturalnego przeciwko prześladowaniom religijnym w ZSRR., podkreśla, że prześladowania te umożliwiły światu zrozumienie całej dwulicowości polityki sowieckiej, zrzucającej z siebie odpowiedzialność za wywrotową działalność Kominternu w państwach europejskich, które utrzymują stosunki z Sowietami. Dziennik, identyfikując Komintern z rządem sowieckim, zaznacza, że bardzo słusznie postąpił ostatnio rząd niemiecki, który podkreślił, że odtąd będzie uważał rząd sowiecki za odpowiedzialny za wszystkie przeciwpństwowe wystąpienia komunistów w Rzeszy niemieckiej. „Należy sądzić pisze dziennik — że i inne państwa pójdą za przykładem Niemiec i że tym sposobem zostanie wreszcie całkowicie uniemożliwiona wywrotowa działalność Kominternu w państwach europejskich”.

Dziennik zwraca w końcu uwagę społeczeństwa litewskiego na konieczność wzmożenia walki przeciwko szerzeniu się idei komunistycznej na Litwie i wzywa katolickie społeczeństwo Litwy do zwalczania również stronnictw lewicowych (socjalistów-ludowców, socjalistów - demokratów i liberałów), które — zdaniem dziennika — swem negatywnem a często wrogiem ustosunkowaniem się do idei katolickiej wcześniej czy później — w razie dojścia do władzy — mogą być dla Litwy niebezpieczne w tym samym stopniu, co i komuniści.

KONFERENCJA LONDYŃSKA.

Le Matin 20.III. zamieszcza koresp. Sauerwein'a (z Londynu). Autor twierdzi, iż opinia angielska została całkowicie zdezorjentowana elastyczną tezą Tardieu, wobec czego enuncjacje prasy angielskiej nie odbijają nastroju konferencji.

W d. c. autor zaznacza, iż po interwencji Mac Donalda w konflikcie włosko - francuskim wiele spodziewać się nie można; w gruncie rzeczy rywalizacja dwóch państw morskich w Europie bardzo jest na rękę Anglii — zwłaszcza w chwili obecnej; rywalizacja taka pozwoliłaby rządowi robotniczemu poważnie zredukować budżet morski, pozostawiając następcom ściąganie na siebie nienawiści za przywrócenie budżetu morskiego we właściwej skali.

Sauerwein twierdzi, iż jednego należy się obawiać — mianowicie, iż konferencja rozdzieli państwa dotychczas zaprzyjaźnione. Winę za ten stan rzeczy autor przypisuje Mac Donaldowi, który nie przygotował jej należycie. W zakończeniu autor podkreśla, iż stosunki z byłymi wrogami poprawiają się w tym samym stopniu, jak stosunki z byłymi aliantami doznają pogorszenia.

Le Petit Parisien 20.III. określa sytuację na konferencji, jako niezmienioną, zaznacza jednakże, iż prócz konfliktu francusko - włoskiego należy już poważnie brać pod uwagę możliwość konfliktu japońsko-amerykańskiego, którego rozwiązanie może nasuwać zasadnicze trudności.

The Times 18.III. przyznaje w art. wst., że konferencja londyńska znajduje się nadal w stanie krytycznym, lecz po rozmowach w Chequers Tardieu przyszedł do przekonania, że rezultaty konferencji będą pozytywne i zadawalające. Główną zasługę uratowania konferencji od rozbicia autor przypisuje Mac Donaldowi, który przy pomocy Stimsona i Morrow doprowadził do porozumienia pomiędzy Anglią, Ameryką a Japonią. Okoliczność ta podziałała zachęcająco na tych, którzy pracują nad zbliżeniem francusko - włoskiem. Autor stawia za przykład porozumienie anglo - amerykańsko - japońskie i apeluje do Francji i Włoch, by również poczyniły sobie wzajemne ustępstwa celem dojścia do porozumienia. Jeżeli oba te mocarstwa nie poczynią sobie wzajemnych ustępstw, to nie może być mowy o zawarciu traktatu pomiędzy pięcioma mocarstwami.

The Daily Telegraph 18.III., omawiając w art. wst. przedstawiany przez pierwszego Lorda Admiralicji w Izbie Gmin preliminarz marynarki, pisze, że decyzja rządu co do zawieszenia budowy okrętów aż do czasu zakończenia konferencji londyńskiej postawiła lorda Admiralicji w takie położenie, w jakim nie znajdował się dotychczas żaden lord Admiralicji. Autor podkreśla, że żadne mocarstwo, biorące udział w konferencji, nie zawiesiło budowy swych okrętów w oczekiwaniu rezultatów konferencji. Tego rodzaju postawienie sprawy wzbudziło podejrzenie, że Anglia dąży do redukcji zbrojeń jedynie ze względów oszczędnościowych, poza tem zaś chęć dania przykładu przez Anglię potraktowano jako kapitulację z jej dotychczasowej pozycji na morzu.

